

Elektroskażeniom „Prawo do Życia”

Adres koresp.: Ul. Bracka 16 A 44-251 Rybnik

Sz. Pan Andrzej Duda

Prezydent RP

Sz. Pani Beata Szydło

Premier RP

Sz. Pan Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Dotyczy popełnienia przestępstwa przez Sędziów WSA w Warszawie podczas podejmowania wyroku w trybie uproszczonym w dniu 12.01.2016 roku w sprawie VII SA/Wa 715/15.

Szanowni Państwo!

Zwracam się do was publicznie albowiem istnieje uzasadnione podejrzenie, że niektórzy Sędziowie wydziału VII WSA w Warszawie ustawiają wyroki oraz co szokuje w niniejszej sprawie Pani Mirosława Kowalska, która trudno nazwać Sędzią RP rozpatruje sprawę, w której nie powinna orzekać albowiem już orzekała, co do obszaru oddziaływania tego samego obiektu (tej samej skarżącej), jako Sędzia sprawozdawca w sprawie VII SA/Wa 81/15 w wyroku z dnia 04.09.2015 roku (oba wyroki w załączeniu).

Jako uczestnik postępowań przed wszystkim sądami administracyjnymi w Polsce oraz osoba o genialnej logicznej pracy umysłu mogą z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z przerażającym obrazem głupoty, niekompetencji i tym samym brakiem jakichkolwiek uprawnień do wykonywania zawodu Sędziego albowiem nigdy do tej pory w sprawie stacji bazowej telefonii komórkowej **nie analizowano samej wysokości anteny albowiem o interesie prawnym decyduje zgodnie z art. 3 pkt 20 ustawy prawo budowlane przepis odrębny (w wyroku go nie wskazano).**

Przykładowo można przywołać profesjonalne wyroki sporządzone przez inteligentnych Sędziów zdolnych do logicznej oceny przepisów prawa materialnego, który potwierdzają, że należy badać obszar oddziaływania stacji bazowej z uwzględnieniem przepisów odrębnych.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na najnowsze stanowisko NSA II OSK 801/14 (przewodnicząca Sędzia Barbara Adamiak) zawarte w wyroku z dnia 01.12.2015 roku, w którym bardzo precyzyjnie podkreślono, że cytuje;

*Taki właściciel może bowiem tylko wtedy ocenić, czy planowana inwestycja nie naruszenia jego interesu prawnego. Stąd też w ugruntowanym orzecznictwie właścicielowi sąsiedniej nieruchomości przyznawano interes prawny, ponieważ obszar oddziaływania obiektu budowlanego to także teren, gdzie uciążliwości związane z przedsięwzięciem mieszczą się w granicach norm określonych przez przepisy prawa (por. wyroki NSA: z 6 czerwca 2013 r., II OSK 332/12; z 12 marca 2015 r., II OSK 2089/13; z 22 stycznia 2015 r., II OSK 1504/13). Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że w świetle art. 28 ust. 2 Prawa budowlanego, który jako wyjątek od ogólnej reguły wynikającej z art. 28 K.p.a., znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie o wznowienie postępowania nieważnościowego dotyczącego pozwolenia na budowę, przy badaniu legitymacji procesowej wnioskodawcy lub innych osób nie ma znaczenia, czy został naruszony interes prawny danej osoby. Znaczenie ma jedynie to, czy interes taki jej przysługuje. Okoliczność ewentualnego naruszenia interesu prawnego właściciela nieruchomości w związku z wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę musi być zweryfikowana przy zapewnieniu każdej stronie udziału w postępowaniu. Nie jest zatem możliwe uznanie, że określona osoba nie jest stroną postępowania w sytuacji, gdy z uwagi na zarzuty przez nią podnoszone, wymaga wyjaśnienia i rozstrzygnięcia właśnie to, czy interes prawny tej osoby nie został naruszony w świetle przepisów prawa mających zastosowanie w konkretnej sprawie (por. wyrok NSA z 7 listopada 2014 r., II OSK 978/13).*

*Ocena w omawianym zakresie może być dokonana tylko w ramach merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez właściwe organy administracji (por. wyroki NSAiWSA: II OSK 1090/05, II OSK 1321/06, II OSK 644/10, II OSK 1764/10, II SA/GI 983/09, II SA/GI 250/11).*

*Należy, bowiem mieć na względzie, że urządzenia tego typu podlegają regulacji w zakresie ich mocy, a wymogi ochrony środowiska mają za zadanie zminimalizować negatywne skutki szkodliwego promieniowania. Już bowiem począwszy od obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 września 2002 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych kryteriów związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięć do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. Nr 179, poz. 1490), w tym kolejne rozporządzenia, tj. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. Nr 257, poz. 2573) oraz obecnie obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć*

mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. Nr 213, poz. 1397), dla ustalenia czy mamy do czynienia z inwestycją mogącą znacząco oddziaływać na środowisko wymagane było uwzględnienie kumulacji oddziaływań lub sumowania się parametrów tego samego rodzaju przedsięwzięcia. Z akt przedmiotowej sprawy w ogóle nie wynika by dla przedmiotowej inwestycji przeprowadzono stosowne obliczenia w zakresie kumulacji promieniowania celem dokonania odpowiedniej kwalifikacji prawnej inwestycji pod względem oddziaływania na środowisko, tak aby **wykluczyć jakiegokolwiek wątpliwości, czy inwestycja ta powinna być zaliczana, czy też nie – do znacząco oddziałujących na środowisko.**

W niniejszej sprawie idąc dalej z ostrożności procesowej trzeba zwrócić uwagę na wyrok NSA zapadły w podobnej sprawie, choć w innej proceduralnie już po wszczęciu postępowania gdzie w sprawie II OSK 2002/13 w wyroku z dnia 24.03.2015 roku uwzględniając skargę kasacyjną stowarzyszenia podkreślił, że cytuje;

Takimi przepisami są m.in. przepisy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów - Dz. U. z 2003 r. Nr 192, poz. 1883) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko ( Dz. U. Nr 257, poz. 2573 ze zm.).

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji winien ocenić, czy przed wydaniem decyzji organ zbadał charakter planowanej inwestycji, poddając wnikliwej analizie parametry techniczne i użytkowe planowanego urządzenia, w tym złożoną dokumentację. Bez prawidłowego ustalenia tych parametrów nie sposób bowiem rozstrzygnąć o oddziaływaniu planowanej inwestycji. Wyniki dokonania przez organ takiej analizy winny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji. Zauważyć należy, iż dla rozstrzygnięcia sprawy istotna jest także możliwość **zdalnego sterowania antenami i związana z tym możliwość zmiany kierunku wiązki promieniowania**. Jeżeli istnieje możliwość pochylenia anteny, tzw. TILT, to tym samym istnieje możliwość zmiany kierunku wiązki promieniowania. Okoliczność ta winna podlegać wyjaśnieniu, a w razie stwierdzenia istnienia takiej możliwości należy ustalić oddziaływanie anteny od minimalnego do maksymalnego jej pochylenia, aby jednoznacznie ustalić od jakiej do jakiej wysokości od poziomu terenu i w jakiej odległości od anten i płaszczyźnie możliwe jest oddziaływanie promieniowania. Ewentualne oddziaływanie w przypadku nachylenia pod różnym kątem. Sąd pierwszej instancji winien ocenić, czy są dostatecznie wyjaśnione kwestie istotne dla możliwości oceny inwestycji w świetle przepisów mających w sprawie zastosowanie, w tym takie kwestie jak azymuty, możliwość pochylenia anteny,

*tw. TILT, możliwość zmiany kierunku wiązki promieniowania ( na skutek działania ludzi i sił natury ) bądź przyjęte zabezpieczenia ( rozwiązania techniczne) przed możliwą ingerencją ludzi i działaniem sił natury ( np. silne wiatry ), odległość na jaką urządzenie może emitować pola elektromagnetyczne ( równoważna moc promieniowania izotropowo) uwzględniając dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku ( zróżnicowane dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową i miejsc dostępnych dla ludności - rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów - Dz. U. Nr 192, poz. 1883).*

*Rację ma też strona skarżąca, iż dla oceny oddziaływania inwestycji na środowisko i oceny statusu strony istotne znaczenie może mieć wyjaśnienie kwestii, czy moc anten planowanych do zainstalowania w ramach przedmiotowego przedsięwzięcia **nie kumuluje się wzajemnie lub z innymi urządzeniami wytwarzającymi pole elektromagnetyczne.***

Jak wynika z powyższego interes prawny jest ustalany na podstawie przepisów odrębnych. Jednakże Pani Mirosława Kowalska rozpatrując **te samo zagadnienie po raz drugi (zaprzeczając nawet sama siebie) podkreśliła, że cytuje;**

*Inwestycja usytuowana jest w odległości ponad 15 m od działki skarżącej oraz ponad 17 m i 18 m od znajdujących się na niej budynków mieszkalnych (w kierunku północno -wschodnim od projektowanej inwestycji - projekt zagospodarowania terenu}. Jednocześnie z projektu budowlanego (tabela oraz str. 5 opisu technicznego) wynika, wprost, że wysokość środka projektowanych anten wynosić będzie 21 m n.p.t. natomiast radiolinii 23 m n.p.t. Tymczasem maksymalna wysokość zabudowy na działce skarżącej, dopuszczalna w obowiązującym dla tego terenu miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, wynosi 10,5 m. W ocenie Sądu, powyższe ustalenia wynikają z prostej analizy okoliczności sprawy. Nie wymagały postępowania dowodowego dla jednoznacznego wskazania, że relacja inwestycja a nieruchomość stanowiąca własność skarżącej nie może kreować przymiotu strony w postępowaniu objętym jej wnioskiem o stwierdzenie nieważności ww. decyzji.*

Jak wynika z powyższego Pani Kowalska nie badała interesu prawnego skarżącej na podstawie konkretnego przepisu prawa materialnego zgodnie z literalnym brzmieniem art. 3 pkt 20 ustawy prawo budowlane, **lecz przyjęła, że decyduje o nim wysokość anteny.** Powyższe świadczy że nie ma ona kompetencji do wykonywania zawodu, w którym potrzebna jest zdolność logicznego rozumowania tym bardziej, że niedawno NSA II OSK 467/14 w dniu 29.11.2015 roku uchylił wyrok WSA w Warszawie sporządzony przez Panią Mirosławę Kowalską, **ponieważ nie umiał go odkodować.**

W tym miejscu apeluje do Ministra Sprawiedliwości o zwrócenie się do Prezesa WSA w Warszawie z zapytaniem **jak jest możliwym, że 2 identycznie proceduralnie sprawy (ten sam interes prawny, skarżąca), jako sprawozdawca rozpatruje ten sam Sędzia Pani Mirosława Kowalska albowiem wydaje się, że było to ustawione i z góry zaplanowane.**

W tym miejscu zwracam się do mieszkańców Polski, aby zwrócili uwagę na kuriozalne i niedorzeczne stanowisko Pani Mirosławy Kowalskiej i porównali je sobie z profesjonalnym jakże zupełnie innym stanowiskiem NSA. Uważajcie i róbcie wszystko, aby w/w nie rozpoznawała waszym spraw albowiem jest poziom inteligencji i zdolności logicznej interpretacji przepisów prawa jest żałosny, co pozwala mi na uznanie jej za najślabszego Sędziego orzekającego w sądach administracyjnych w Polsce w sprawach dotyczących telefonii komórkowych.

W załączeniu oba wyroki sporządzone przez Panią Mirosławę Kowalską.

Prezes Zarządu Zbigniew Gelzok